

Sygn. akt III AUa 78/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	Barbara Białecka (spr.) Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 września 2019 r. w S.

sprawy D. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 listopada 2018 r., sygn. akt VI U 1865/18

1. oddała apelację,
2. zasądza od D. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Urszula Iwanowska	SSA Jolanta Hawryszko	Barbara Białecka
-------------------	-----------------------	------------------

Sygn. akt III AUa 78/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 6 lipca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że ubezpieczony D. P., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 15 grudnia 2017 r. do 20 marca 2018 r., albowiem chociaż formalnie dokonał zawieszenia pozarolniczej działalności gospodarczej w tym okresie, to faktycznie dalej ją wykonywał.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę, wskazując, że działalność gospodarczą prowadził do 15 grudnia 2017 r. Podkreślił przy tym, że sprzedaż zaewidencjonowana w styczniu 2018 r. wynika z tego, iż w tym miesiącu otrzymał zaliczkę na późniejszą realizację zamówienia. Nadto, zadeklarował, że w lutym 2018 r. nie osiągnął dochodu, a pierwsza sprzedaż została dokonana 22 marca 2018 r., tj. po odwieszeniu działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, ponownie przytaczając argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 14 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, że 6 czerwca 2003 r. ubezpieczony - D. P. zgłosił w ewidencji działalności gospodarczej rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej pod firmą (...). Jako miejsce wykonywania działalności wskazał swój adres zamieszkania.

W ramach wykonywanej działalności gospodarczej ubezpieczony zajmuje się sprzedażą materiałów budowlanych, montażem okien, drzwi, rolet, orynowaniem dachów i usługami budowlanymi.

W dniu 15 grudnia 2017 r. ubezpieczony złożył w Urzędzie Miejskim w P. wniosek o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej z dniem 15 grudnia 2017 r., po czym 21 marca 2018 r. wniósł o wznowienie działalności gospodarczej.

Pismem z 26 lutego 2018 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w P. poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w P., że w okresie zawieszenia działalności gospodarczej D. P. prowadził działalność gospodarczą. Powyższe stwierdzono w wyniku podjętych czynności sprawdzających. Nadto podatnik złożył do Urzędu Skarbowego deklarację VAT-7 za styczeń 2018 r., w której wykazał sprzedaż.

Sąd Okręgowy ustalił, że w zeznaniu podatkowym za grudzień 2017 r. ubezpieczony wykazał podstawę opodatkowania ze sprzedaży na kwotę 15.658 zł. W zeznaniu podatkowym za styczeń 2018 r. wykazał podstawę opodatkowania ze sprzedaży na kwotę 7.073 zł.

W okresie zawieszenia działalności gospodarczej ubezpieczony dokonywał zakupów i sprzedaży w ramach działalności gospodarczej. W grudniu 2017 r. wydatkował: 2.000 zł na remont pomieszczeń biurowych oraz 181,34 zł i 103,18 zł na zakup paliwa. W styczniu 2018 r. wydatkował następujące kwoty: 2.483,39 zł, 676,96 zł, 2.585,41 zł, 2.007,12 zł, 240 zł na zakup towaru, 11 zł na zakup materiałów pomocniczych, 45,27 zł na zakup paliwa oraz uzyskał przychód w kwocie 7.073 zł (zaksięgowany w kwocie netto pod poz. wartość sprzedanych towarów i usług). W lutym 2018 r. ubezpieczony wydatkował następujące kwoty: 18 zł, 450 zł, 1.664,98 zł, 431,20 zł, 360 zł, 658,31 zł, 382,80 zł, 4.656,25 zł i 93,30 zł na zakup towaru, 15 zł za transport, 63,03 zł, 181,37 zł, 226,32 zł na zakup paliwa oraz 2.500 zł na remont pomieszczeń biurowych.

W dniu 30 stycznia 2018 r. ubezpieczony wystawił rachunek na kwotę 8.700 zł (netto 7.073,17 zł) tytułem wpłaconej przez klienta zaliczki na towar, który miał być wydany po okresie zawieszenia działalności. Rachunek został wystawiony na kasie fiskalnej w prowadzonym przez ubezpieczonego sklepie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za nieuzasadnione. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia powołał treść art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 4, a także art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) oraz art. 2, 4 i 14a ust. 1, 4, 6 i 7 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej.

Przytaczając szerokie orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, Sąd I instancji wyjaśnił, że w zakresie pojęcia prowadzenia działalności gospodarczej mieszczą się nie tylko faktyczne czynności należące do zakresu tej działalności, lecz także czynności zmierzające do zaistnienia takich czynności gospodarczych, tj. działania

przygotowujące, zdobywanie uprawnień, poszukiwanie klientów, oczekiwanie na kolejne zamówienia. Równoznaczna z prowadzeniem działalności gospodarczej jest również gotowość do realizacji zadań objętych zakresem konkretnej działalności. Jednocześnie podkreślił, że sam wpis do ewidencji działalności gospodarczej (zarejestrowanie), jak i wpisy dotyczące jej zawieszenia i podjęcia na nowo, mają charakter deklaratoryjny. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe oznacza że przerwa w prowadzeniu działalności gospodarczej, powodująca ustanie obowiązku ubezpieczenia społecznego, musi być usprawiedliwiona i udokumentowana (wykazana), a nie uzależniona wyłącznie od woli ubezpieczonego, sprowadzającej się do zamiaru czasowego wyłączenia obowiązku ubezpieczenia społecznego. Obowiązek ten jest bowiem konsekwencją prawną prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie wpisu do ewidencji i nie ma tu zależności odwrotnej, z której wynikałoby, że sam zamiar (wola) wyłączenia z przymusu ubezpieczenia społecznego, uzasadniać może przerwę w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Oceniając okoliczności faktyczne sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że pomimo formalnego zawieszenia prowadzenia działalności gospodarczej ubezpieczony faktycznie prowadził taką działalność w spornym okresie, co w szczególności potwierdza złożona deklaracja VAT-7 za styczeń 2018 r., w której wykazano sprzedaż. Jednocześnie z wydruków z podatkowej księgi przychodów i rozchodów wynika, że po 15 grudnia 2017 r. w ramach prowadzonej działalności dokonywał on szeregu transakcji zakupu materiałów budowlanych i paliwa oraz poniósł koszt remontu pomieszczeń biurowych. Następnie, zarówno w styczniu, jak i lutym 2018 r., dokonywał tożsamy zakupów co w grudniu 2017 r. Z kolei z rachunku z 30 stycznia 2018 r. i wyjaśnień ubezpieczonego odnośnie okoliczności jego wystawienia wynika, że w tym dniu wystawił on rachunek na kwotę 8.700 zł na poczet materiałów, które miał sprzedać klientowi po podjęciu działalności gospodarczej. Co więcej, z kserokopii faktur wystawionych po 15 grudnia 2017 r. oraz w styczniu 2018 r. wynika, że oprócz kosztów, które ubezpieczony stale ponosi tytułem opłat np. za energię, telefon, użytkowanie wieczyste, dokonywał on zakupu materiałów w związku z wykonywaną działalnością gospodarczą. Faktury te dotyczą zakupu materiałów budowlanych – okien, dachówek, uszczelek, wyłazów, blach, folii, rynien, śrub i innych. Nadto, pomimo formalnego zawieszenia działalności gospodarczej, dokonując w spornym okresie zakupu paliwa, czy materiałów pomocniczych, faktury wystawiane były na firmę ubezpieczonego, a poniesione z tego tytułu wydatki ujęte były w podatkowych księgach przychodów i rozchodów ubezpieczonego. Sąd Okręgowy zważył również, że odwołujący nie wykazał, iż w okresie zawieszenia działalności zmuszony był przemieszczać się do urzędów czy sądów na takie odległości, które uzasadniałyby zakup wykazanej ilości paliwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd meriti stwierdził, że w okresie od 15 grudnia 2017 r. do 20 marca 2018 r. ubezpieczony nie zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, skoro w dalszym ciągu dokonywał zakupu i sprzedaży towarów, posługiwał się pieczęcią firmy oraz rozliczył się za ten okres z podatku VAT, a zatem w tym okresie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia w działalności gospodarczej.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia odwołania od zaskarżonej decyzji.

W apelacji od powyższego wyroku ubezpieczony zarzucił naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na niekompletnej i wyrywkowej ocenie materiału dowodowego, naruszającej zasadę równego traktowania stron procesu, gdyż w uzasadnieniu wyroku nie uwzględniono argumentów ubezpieczonego, a jedynie stanowisko pracownika ZUS. Zarzucił także wyrywkowe traktowanie przepisów obowiązującego Prawa Przedsiębiorców.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony wyjaśnił, że w okresie od 15 grudnia 2017 r. do 20 marca 2018 r. nie wykonywał działalności gospodarczej, w tym nie prowadził sprzedaży towarów ani nie świadczył usług budowlanych, co potwierdza brak raportów dobowych z kasy fiskalnej, zaś jedynym wyjątkiem był wpływ z tytułu zaliczki na poczet sprzedaży materiałów po odwieszeniu działalności. W ocenie ubezpieczonego, obowiązek wystawienia z tego tytułu faktury lub wykazania faktu w sprzedaży fiskalnej, niezależnie od faktu zawieszenia działalności, wynika z przepisu art. 106b ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo Przedsiębiorców. Nadto, jak podał apelujący, w spornym okresie

wykonywał on jedynie niezbędny do dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa remont pomieszczeń biurowych, co rodziło konieczność wykorzystania samochodu, a co za tym idzie, zakupu paliwa. Powyższe, zdaniem ubezpieczonego, znajduje potwierdzenie w ustawie Prawo Przedsiębiorców, która zezwala na wykonywanie wszelkich czynności do zachowania lub zabezpieczenia źródła przychodów działalności nawet w okresie jej zawieszenia. Podobnie ustawa ta zezwala na przyjmowanie należności i nakazuje regulowanie zobowiązań powstałych przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej, co uzasadnia fakt złożenia deklaracji VAT-7 za styczeń 2018 r., w której wykazano sprzedaż. Tym samym, w ocenie ubezpieczonego, miał on pełne prawo podejmować czynności mające na celu podtrzymanie firmy w postaci remontów i modernizacji, które musiały zostać wykazane w książce przychodów i dochodów, a w szczególności pobierać zaliczki na poczet czynności, które miały zostać zrealizowane po odwieszeniu działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczonego organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie oraz wysnuł z nich uzasadnione wnioski.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez przesłuchanie ubezpieczonego.

Treść uzupełniających zeznań ubezpieczonego zdaniem Sądu Apelacyjnego potwierdziła słuszność stanowiska Sądu I instancji, iż ubezpieczony w okresie formalnego zawieszenia działalności faktycznie działalność tę prowadził.

W pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że zgodnie z art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2017 poz. 2168), działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Niemniej, Sąd Apelacyjny zauważa że na mocy art. 192 ustawy z 6 marca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej (Dz.U. z 2018 r. poz. 650) przedmiotowa ustawa o swobodzie działalności gospodarczej utraciła moc z dniem 30 kwietnia 2018 r. oraz została zastąpiona ustawą z 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (Dz.U. z 2018 r. poz. 646). Jednocześnie art. 197 ustawy Prawo przedsiębiorców stanowi, iż do działalności gospodarczej zawieszanej przez przedsiębiorcę na podstawie przepisów ustawy uchylanej w art. 192, a zatem ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, stosuje się przepisy ustaw, o których mowa m.in. w art. 1 ust. 1 (tj. ustawa Prawo przedsiębiorców) oraz przepisy ustaw zmienianych m. in. w art. 50 (tj. ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

W niniejszej sprawie należało ustalić, czy ubezpieczony w spornym okresie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 oraz art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych,

W kontekście powyższego podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 poz. 300 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Z kolei art. 12 ust. 1 cyt. ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom wypadkowemu podlegają, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Stosownie zaś do treści art. 13 pkt 4 tej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z

wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszono. Jednocześnie art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy stanowi, że za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się: osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych, z wyjątkiem ust. 6a.

Mając na względzie powyższe podkreślenia wymaga, że art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców stanowi, że działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. Jednocześnie art. 4 ust. 1 tej ustawy wskazuje, że przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą.

Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy Prawo przedsiębiorców, przedsiębiorca wpisany do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej może zawiesić wykonywanie działalności gospodarczej na czas nieokreślony albo określony, nie krótszy jednak niż 30 dni. Zarazem art. 25 ust. 1 i 2 tej ustawy stanowi, że w okresie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej przedsiębiorca nie może wykonywać działalności gospodarczej i osiągać bieżących przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej. W okresie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej przedsiębiorca:

- 1) może wykonywać wszelkie czynności niezbędne do zachowania lub zabezpieczenia źródła przychodów, w tym rozwiązywania zawartych wcześniej umów;
- 2) może przyjmować należności i jest obowiązany regulować zobowiązania, powstałe przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej;
- 3) może zbywać własne środki trwałe i wyposażenie;
- 4) ma prawo albo obowiązek uczestniczyć w postępowaniach sądowych, postępowaniach podatkowych i administracyjnych związanych z działalnością gospodarczą wykonywaną przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej;
- 5) wykonuje wszelkie obowiązki nakazane przepisami prawa;
- 6) może osiągać przychody finansowe, także z działalności prowadzonej przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej;
- 7) może zostać poddany kontroli na zasadach przewidzianych dla przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą;
- 8) może powołać albo odwołać zarządcę sukcesyjnego, o którym mowa w ustawie z dnia 5 lipca 2018 r. o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej (Dz. U. poz. 1629).

W kontekście treści apelacji, mając na uwadze treść uzupełniających zeznań ubezpieczonego Sąd Apelacyjny uznał stanowisko apelującego za w pełni chybione. O ile bowiem ubezpieczony formalnie zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej w spornym okresie, należy pamiętać, że wpis w CEiDG nie ma charakteru konstytutywnego, a jedynie deklaratoryjny, co też słusznie zauważył Sąd I instancji. Skoro zatem ubezpieczony, który mimo uzyskania takiego wpisu podejmował w ramach działalności gospodarczej czynności niewymienione w treści art. 25 ustawy Prawo przedsiębiorców, czy też poprzednio obowiązującego art. 14a ust. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, przyjęć należało, że dalej prowadził działalność gospodarczą.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że ubezpieczony sam wskazywał, iż w styczniu 2018 r. przyjął zaliczkę na poczet sprzedaży towarów już po ponownym podjęciu działalności gospodarczej, co zaplanował dokonać w marcu 2018 r. Nie ulega wątpliwości, że skutkiem tego powstała konieczność wystawienia faktury lub wykazania sprzedaży fiskalnej. Niemniej czynność ta, wbrew błędnemu zapatrywaniu skarżącego, nie mogła zostać uznana za czynność dozwoloną

tj. przyjęcie należności, czy uregulowanie zobowiązania powstałego przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej, za dopuszczalne uznać należy wyłącznie przyjęcie należności powstałej przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej, a więc np. przyjęcie zapłaty za usługę wykonaną przed tą datą, czy też przyjęcie kwoty określonej w umowie zawartej w okresie sprzed zawieszenia.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, przedmiotowa wpłata nie może zostać uznana za przychód z działalności prowadzonej przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej. Ubezpieczony nie podniósł w tym zakresie żadnych twierdzeń, które uzasadniałyby przyjęcie, iż należność ta powstała przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej, czy też, że stanowi ona przychód z działalności prowadzonej przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej. Dodatkowo, w aktach sprawy brak materiału dowodowego, który dowodziłby takich okoliczności faktycznych. W tym miejscu zaakcentowania wymaga, że ubezpieczony - wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi na mocy art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. - nie wykazał, iż wpłacona zaliczka mieści się w ramach czynności przedsiębiorcy, który zawiesił działalność, dopuszczonych mocą art. 25 ust. 2 ustawy Prawo przedsiębiorców. Wobec powyższego, przedmiotowa zaliczka, bezspornie przyjęta w okresie formalnego zawieszenia przez ubezpieczonego działalności gospodarczej, wykazana następnie w deklaracji VAT-7, potwierdza, iż ubezpieczony w rzeczywistości nadal prowadził działalność gospodarczą, osiągając w ten sposób dochód, co stanowi jedną z konstytutywnych cech prowadzenia działalności gospodarczej w rozumieniu art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców.

Ponadto Sąd Apelacyjny zauważa, że ubezpieczony w okresie po 15 grudnia 2017 r. oraz w styczniu i lutym 2018 r. dokonał szeregu transakcji obejmujących zakup różnych materiałów budowlanych oraz paliwa, a także ponosił koszty remontu pomieszczeń biurowych, co jednoznacznie wynika z wydruków z podatkowej księgi przychodów i rozchodów. Co do tych kwestii Sąd II instancji nie podzielił stanowiska ubezpieczonego, że zakup towarów wymienionych na tych fakturach nie był prowadzeniem działalności, ponieważ jak twierdził ubezpieczony nie odsprzedał ich dalej klientom, nie dostarczał ich na budowy, nie odebrał ich nawet od producenta a było to niejako przygotowaniem do prac, które miał prowadzić po podjęciu działalności. Sąd Apelacyjny nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonego jakoby po zapłaceniu całej ceny za powyższe towary pozostały one w magazynach producenta albowiem z faktur wynika, że ubezpieczony był zarówno nabywcą towarów jak i ich odbiorcą oraz podawano datę dostawy i adres (k. 51-57 akt ZUS).

Zdaniem Sądu II instancji faktury te potwierdzają prowadzenie działalności gospodarczej, ponieważ jak zeznał ubezpieczony nie gromadził on materiałów budowlanych w siedzibie firmy.

Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że gdyby nawet przyjąć jak chciał ubezpieczony, że te zakupy miały stanowić czynności konieczne do zabezpieczenia źródła przychodów w późniejszym czasie, to taka interpretacja stałaby w sprzeczności do stanowiska, że w istocie stanowi przygotowanie do prowadzenia działalności, co – jak wielokrotnie było podnoszone w orzecznictwie – jest równoznaczne z prowadzeniem działalności gospodarczej (por. postanowienie SN z 17 lipca 2003r., II UK 111/03). Również remont pomieszczeń, w których jest prowadzona działalność gospodarcza jest prowadzeniem tej działalności.

Sąd Apelacyjny dostrzega, że gdyby faktycznie ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą w pełnym zakresie, z pewnością jego przychody i wydatki byłyby znacznie większe, niemniej podjęte czynności wypełniają znamiona prowadzenia działalności gospodarczej a w konsekwencji nie pozwalają na uznanie, że ubezpieczony zaprzestał – w okresie od 15 grudnia 2017 r. do 20 marca 2018 r. – prowadzenia działalności gospodarczej. Tym samym należało przyjąć, że ubezpieczony prowadził w spornym okresie działalność gospodarczą, mimo jej formalnego zawieszenia, a w konsekwencji podlegał w tym okresie obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu.

Nie zasługuje na aprobatę Sądu Apelacyjnego wielokrotne zawieszanie działalności w okresach mniejszej koniunktury, co ma być sposobem na dokonanie oszczędności, kosztem publicznoprawnych zobowiązań wobec ZUS.

Wobec powyższego, apelacja ubezpieczonego, na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie I sentencji orzeczenia.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II, na podstawie art. 108 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 ust. 1 i 3 k.p.c. Ubezpieczony, jako strona przegrywająca postępowanie, zobowiązany jest zwrócić organowi rentowemu poniesione przez niego koszty obejmujące wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 240 zł, stosowanie do treści § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).